

# DanceLab, czyli taniec jako wyprawa w krainę wyobraźni

W listopadzie 2012 r. na polskiej scenie tanecznej zaistniał nowy zespół. Jego założycielkami są Gosia Mielech i Zofia Jakubiec - tancerki, przez długie lata związane z Polskim Teatrem Tańca.

## **Andrzej Hajdasz: Pamiętam Was ze spektakli przygotowywanych przez Polski Teatr Tańca. Czy tam właśnie debiutowałyście?**

Gosia Mielech: Zarówno ja, jak i Zofia Jakubiec debiutowaliśmy na scenie, będąc w szkole baletowej. Wydaje mi się, że naszą pierwszą profesjonalną sceną była Sala Kominkowa w CK Zamek. Później systematycznie przez 7 lat odbywałyśmy praktyki sceniczne w Teatrze Wielkim, tańcząc w większości klasycznych baletów m.in. w: „Jezioro Łabędzie”, „Don Kichot”, „Hrabia Monte Christo”. W tym samym czasie odbywały się również Konkursy Baletowe i inne wydarzenia sprzyjające zaprzyjaźnieniu się ze sceną.



## **Kiedy zaczęło się Wasze spotkanie z tańcem współczesnym?**

- Podczas nauki w Szkole Baletowej miałyśmy szczęście trafić na fantastycznego pedagoga tańca współczesnego - Karinę Adamczak-Kasprzak, która zaraziła nas pasją i miłością do tej techniki tańca. Wykorzystywałyśmy również każdą okazję, aby poszerzać naszą praktyczną i teoretyczną wiedzę w zakresie tańca współczesnego na świecie. Pod koniec naszej edukacji w szkole poznałyśmy Pawła Matyasika i metodę improwizacji. Był to kluczowy moment w naszym artystycznym rozwoju i w postrzeganiu tańca. Przestałyśmy patrzeć na tę sztukę tylko poprzez pryzmat doskonałości technicznej, odkryłyśmy możliwości wynikające z pracy z wyobraźnią. W pewien sposób wkroczyłyśmy w zupełnie nowy świat, świat niekończących się poszukiwań i wyzwień.



Od tego momentu zaczęłyśmy bardziej wnikliwie i świadomie przyglądać się otaczającej nas rzeczywistości, odkrywając przy tym swój własny styl i drogę, którą chcemy obrać w pracy zawodowej.

## **Z tego co wspominałyście, obie macie przygotowanie baletowe. Nie kusiło Was, aby swoje kariery taneczne związać z tańcem klasycznym?**

- Oczywiście był etap w naszym życiu, kiedy byłyśmy zafascynowane baletem, z całą jego bajkowością, estetyką piękna oraz eterycznością tancerek. Był to wtedy bardzo pociągający i nieznan nam świat.

W miarę upływu lat i nabywanych doświadczeń, zaczęłyśmy szukać w tańcu zupełnie innych wartości oraz jakości ruchowych.

## **DanceLab to wasze wspólne przedsięwzięcie artystyczne. Powiedzcie mi, czy macie już sprecyzowany plan na przyszłość? Jaki jest cel tego projektu?**

- DanceLab powstał z przemożnej fascynacji ruchem. Jest to laboratorium, w którym fizyczność, emocje, dynamika i ekspresja ciała poddawane są ciągłym eksperymentom. Naszym celem jest

przekraczanie klasycznej definicji tańca współczesnego, poszukiwanie oraz zagłębianie się w nieograniczone możliwości ludzkiego ciała i potęgi wyobraźni.

Nie zależy nam na edukowaniu widza, ale na nawiązaniu z nim dialogu, na zaproszeniu go do wyprawy w krainę wyobrażeń i obrazów często abstrakcyjnych, lecz silnie oddziałujących na emocje i fantazje odbiorcy.



DanceLab to zespół, który będzie realizował rozmaite projekty artystyczne, zapraszając do współpracy choreografów zarówno z Polski, jak i ze świata. W tej chwili trwają intensywne prace nad premierą składającą się z dwóch spektakli. Próby odbywają się w Poznaniu oraz w Oslo.

**Występowaliście już wielokrotnie razem jako tancerki. Pamiętam choćby „Nienasycenie” prezentowane w ramach Atelier PTT. Co spowodowało, że postanowiłyście pójść dalej i stworzyć nowe własne artystyczne przedsięwzięcie od podstaw?**

- Warto najpierw opowiedzieć, co sprawiło, że postanowiliśmy wspólnie stworzyć zespół DanceLab.

Przez 9 lat Szkoły Baletowej uczyłyśmy się w tej samej klasie, po ukończeniu której pracowałyśmy kolejne 5 lat w PTT. Znamy się od 15 lat, nasza historia edukacyjna oraz zawodowa pomimo oczywistych spójności przebiegała inaczej. Przez lata spędzone na tej samej sali baletowej, nasze indywidualne doświadczenia zarówno prywatne, jak i sceniczne ukształtowały nas w dwie odmienne osobowości artystyczne. Ciekawe jest to, że mimo tych wszystkich lat bardzo rzadko miałyśmy okazję, aby skonfrontować nasze przemyślenia oraz upodobania i wspólnie wykorzystać je w praktyce. Każda z nas miała swoje inspiracje, które pielęgnowała i rozwijała, a na przestrzeni czasu okazało się, że intuicyjnie podążałyśmy w tym samym kierunku. Nasze wspólne fascynacje i upodobania estetyczne tworzą teraz zespół DanceLab, a wszelkie różnice w naszych charakterach i temperamentach tylko go wzbogacają.

**Co jest dla Was źródłem inspiracji, skąd czerpicie pomysły do własnych spektakli?**

- Naszym głównym źródłem inspiracji jest ciało i umysł z jego nieograniczonymi możliwościami. Fascynuje nas fizyczne odzwierciedlenie wyobrażeń i to, w jaki sposób fantazja determinuje ruch.

Paweł Matyasik jest osobą, która zaszczerpiła w nas totalną fascynację improwizacją. Poniekąd stał się on naszym mentorem. Z dużym sentymentem wspominamy pracę nad spektaklem „Nienasycenie”, w którym miałyśmy okazję wejść ze sobą w dialog, współtworząc coś bardzo osobistego. Patrząc z perspektywy czasu, możemy powiedzieć, że praca z Pawłem stała się fundamentem naszej obecnej działalności.

**Który z choreografów lub zespołów tanecznych zrobił na was największe wrażenie i wskazał wam nową drogę?**

- Równie ważnym wydarzeniem, można powiedzieć kamieniem milowym w naszej karierze stał się wspólny wyjazd do Izraela na warsztaty Gaga. Miałyśmy okazję czerpać wiedzę bezpośrednio u źródła jednej z najważniejszych dla nas inspiracji ruchowych. Od pierwszego zetknięcia się z izraelskim tańcem współczesnym zafascynowała nas prawdziwość, organiczność, zwierzęcość i nieokiełznana energia ruchu, podparta wybitną techniką tancerzy.



**Zofio, ukończyłaś w zeszłym roku projektowanie ubioru na wydziale Architektury i Scenografii UAP (pod kierunkiem dr hab. Anny Regimowicz-Korytowskiej). Już wcześniej projektowałaś kostiumy do spektakli, w których tańczyłaś. Czy DanceLab pozwoli Ci rozwinąć skrzydła w tym zakresie, czy raczej skupisz się na tańcu i choreografii?**

- Warstwa wizualna DanceLab ma dla nas ogromne znaczenie. Kostium, oświetlenie i cała oprawa plastyczna jest dla nas niezwykle istotnym elementem dopełniającym całość spektaklu. Dzięki temu, że mamy podobną wrażliwość i zmysł estetyczny, nie tylko jeśli chodzi o ruch, nasze kostiumy powstają przy zgodnej współpracy. Jestem pewna, że DanceLab pozwoli nam rozwinąć skrzydła w wielu dziedzinach sztuki.



© Maciej Zakrzewski 2012

**Taniec to ciągle doskonalenie siebie. Waszym mottem jest: „Porusza i oburza, niepokoi i zachwyca, ...intryguje”. Jak chcecie wcielać w życie to motto w Waszych projektach?**

- Nie rezygnując z aspektów technicznych i ciągłego doskonalenia swoich umiejętności w tańcu, balansujemy na granicy piękna i brzydoty. Jednocześnie nie zależy nam na szokowaniu, lecz na poruszeniu, prowokacji widza, zmuszaniu go do namysłu. Zależy nam na indywidualnym odbiorze naszych spektakli.

**Powiedźcie mi, jak podzieliłyście role w DanceLab, czy którejś z Was przypadnie w udziale choreografia, czy też wspólnie pracujecie nad doskonaleniem pomysłów?**

- Premiera DanceLab składa się z dwóch spektakli. W tej chwili pracujemy nad pierwszym z nich, którego obie jesteśmy twórcami oraz wykonawcami. Niebawem rozpoczniemy próby do drugiej części wieczoru, której choreografii przygotuje gościnnie inny artysta, a my skupimy się na jej jak najlepszym wykonaniu.

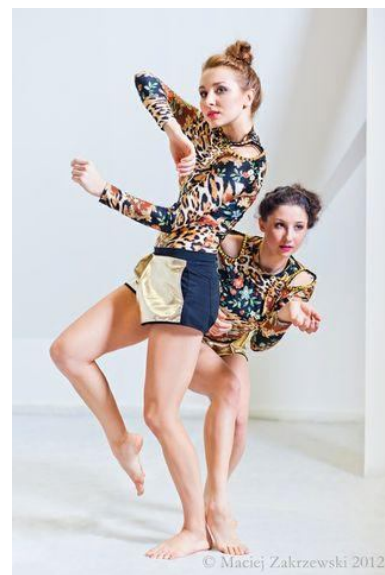
DanceLab opiera się na zgodnej współpracy wszystkich jego członków. W każdej działalności potrzebna jest konkretna struktura, dlatego też zarówno ja, jak i Zofia Jakubiec oraz Marcin Majchrzak (manager) mamy ściśle określone role.

DanceLab funkcjonuje dzięki grupie kreatywnych osób, które z pasją i pozytywną energią wspierają nasze działania. Dziękujemy naszym przyjaciołom, którzy angażują się zarówno w pomoc przy organizacji premiery, jak i w codzienną pracę DanceLab. Szczególnie chciałybyśmy podziękować Fundacji Ray'a Wilsona, Jackowi Lisewskiemu – Sollus Media oraz Domowi Kultury „Na Skarpie”.

**Widziałem już nagrane demo Waszego przedstawienia. Kiedy planujecie pokazanie waszego spektaklu szerszej publiczności?**

- Premiera DanceLab odbędzie się na początku czerwca 2013 roku w Poznaniu. W celu zapoznania się ze szczegółami, zapraszamy do śledzenia naszej strony: [www.dancelab.eu](http://www.dancelab.eu) oraz Facebook'a <https://www.facebook.com/DanceLabCompany?ref=hl>

**Dziękują Wam za rozmowę i z niecierpliwością wyczekują Waszej premiery.**



© Maciej Zakrzewski 2012

*W publikacji wykorzystano zdjęcia następujących autorów:*

*fot. 1 i 2 Andrzej Hajdasz*

*fot. 3 i 4 Adam Ciereszko*

*fot. 5 i 6 Maciej Zakrzewski*

*Realizacja i opracowanie redakcyjne:*

*Weronika Solawa i Andrzej Hajdasz*